

# Rząd ograniczy prawo do protestów pracowniczych?

21 lutego 2018

Jak informuje „Dziennik Gazeta Prawna”, komisja kodyfikacyjna zaproponowała, aby pracodawcy zyskali prawo do uprzedniego sądowego badania legalności sporu zbiorowego lub strajku. Inne akcje protestacyjne też miałyby być dokładniej unormowane. Pracodawcy od lat dążą do wprowadzenia tych rozwiązań.

Zgodnie z projektowanymi rozwiązaniami spory zbiorowe nadal mogłyby dotyczyć interesów zbiorowych załogi, czyli warunków pracy, płac, świadczeń socjalnych lub praw i wolności związkowych. Nowym rozwiązaniem byłaby możliwość uprzedniego sprawdzenia, czy żądania kierowane przez stronę pracowniczą spełniają ustawowe kryteria (tzn. czy rzeczywiście dotyczą np. płac lub świadczeń socjalnych), a więc czy wszczęcie sporu w danej sprawie w ogóle jest możliwe. W tym celu pracodawca albo przedstawicielstwo związkowe mogliby wystąpić do sądu z wnioskiem o zbadanie zgodności zgłoszonych żądań z ustawowymi wymogami. W razie uznania, że postulaty załogi spełniają omawiane kryteria, strony miałyby trzy dni na podjęcie rokowań, czyli rozpoczęcie procedury rozwiązywania sporu. Jeśli żądania byłyby niezgodne z wymogami, konflikt wygasałby z mocy prawa. Na podobnych zasadach miałaby się odbywać kontrola legalności strajku. W okresie pomiędzy ogłoszeniem strajku a terminem jego rozpoczęcia (co najmniej pięć dni) pracodawca lub przedstawicielstwo związkowe mogliby wystąpić do sądu z wnioskiem o zbadanie jego zgodności z prawem. W razie uznania niezgodności strajku z prawem orzeczenie zobowiązywałoby organizatorów do natychmiastowego zaniechania naruszeń.

Komisja zaproponowała też bardziej szczegółowe uregulowanie zasad prowadzenia akcji protestacyjnych innych niż strajki. Zgodnie z jej rekomendacjami nie mogłyby one prowadzić do

ograniczenia lub zagrożenia funkcjonowania lub organizacji zakładu pracy, zablokowania lub utrudnienia dostępu osób nieuczestniczących w akcji do terenu firmy. Organizatorzy byłiby też zobowiązani do poinformowania pracodawcy o planowanej inicjatywie na co najmniej pięć dni przed jej rozpoczęciem.

Autorstwo: Piotr Szumlewicz

Źródło: [Lewica.pl](http://Lewica.pl)